

Rząd chce konfiskować majątki Rosjan i drukować pieniądze na armię

22 marca 2022

Minister Piotr Muller, pełniący funkcję rzecznika rządu, ogłosił wczoraj, że rząd proponuje zmianę polskiej Konstytucji. Ma to być rzekomo konieczne w celu „wyłączenia finansowania armii z progów zadłużenia” i „konfiskaty majątku Rosjan wspierających inwazję i przekazanie ich Ukraińcom”. To nie wszystko, zaproponowano też „dodatkowe opodatkowanie firm pozostających w Rosji”. Być może po prostu wpiszemy sobie do Konstytucji, że rząd może komuś ukraść co chce.

Nie ma wątpliwości, że propozycje Morawieckiego i spółki są niekonstytucyjne i stąd pomysł zmiany ustawy zasadniczej. Po prostu „wyłączenie finansowania armii z progów zadłużenia” to zapowiedź drukowania pieniędzy a więc też dwucyfrowej inflacji. Zmiana konstytucji w tym zakresie może być też przygotowaniem do zastąpienia złotówki walutą euro albo nadchodzącą w ramach Wielkiego Resetu w pełni cyfrową walutą banku centralnego – CBDC. Obecnie w konstytucji mamy zapisane, że waluta w Polsce to złotówka, jeśli ktoś chce majstrować przy tekście najważniejszej ustawy trzeba szczególnie zwrócić uwagę czy nie próbuje przepchnąć czegoś jeszcze.

Partia rządząca ogłosiła, że zamierza skonfiskować ruskie majątki w Polsce. Aby to zrobić ich zdaniem trzeba zmienić konstytucję. PiS-owska propaganda już twierdzi, że „teraz zobaczymy kto realnie chce ograniczyć wpływy Putina, a kto tylko koniunkturalnie gada i po cichu wspiera Putina”. Dokładnie taka narracja rozpoczyna się właśnie w tej chwili.

Zastanawiające jest to, po co rząd chce się męczyć ze zmienianiem konstytucji by odbierać majątki. Przecież

wystarczy wydać rozporządzenie i będzie można spokojnie konfiskować. Przecież tak właśnie działaliśmy od marca 2020 roku. Bezprawie stało się prawem, więc skąd nagle ten pomysł ze zmianą konstytucji inspirowany przez partię, która ledwo ma większość i zależy od dziwnego sprzedawcy usług medycznych. Każda ustawa może nie przejść gdy ktoś dostanie rozwolnienia, a ci nagle wyskakują z wymagającym 3/4 quorum pomysłem zmiany Konstytucji.

Gdy chcą konfiskować majątki ruskim to trzeba zmienić konstytucję, ale gdy ci sami chcieli dyskryminować Polaków ze względu na stan zdrowia i nie poddanie się obowiązkowym procedurom medycznym to konstytucja nie stała na przeszkodzie. Poza tym zmiana Konstytucji to zgodnie z Konstytucją minimum 60 dni, a w tym czasie wszystkie majątki rosyjskie, które mają zostać przejęte, mogą zostać sprzedane w atrakcyjnych cenach. Poza tym gdy zaczyna się od selektywnego gwałcenia prawa własności wobec danych grup etnicznych, z łatwością można skończyć na dodawaniu kolejnych niewartych posiadania własności, a to uczyni u nas jakąś formę komunizmu. Chociaż dla wielu okradzenie ruskich jest kuszące, ale uczyni to z nas barbarzyńców i przyjdzie nam żyć w tej barbarii obawiając się o naszą własność każdego dnia.

Pozostaje jeszcze jedna kwestia – dodatkowe opodatkowanie firm pozostających w Rosji. To chyba dotyczyłoby nie tylko polskich firm, ale i korporacji zaangażowanych zarówno w Rosji jak i w Polsce. To by było coś gdyby te korporacje nagle zapłaciły jakieś podatki w Polsce. A jak wiadomo nawet dwa razy większe nic to nadal nic. Poza tym jeśli taka firma działa legalnie w Polsce, to takie działanie jest w oczywisty sposób niekonstytucyjne.

Być może cała ta heca ze zmianą konstytucji jest tylko po to, aby tego wszystkiego nie zrobić, ale sam fakt, że rząd coś takiego proponuje powinien nam uzmysłwić jakie mogą być plany polityczne a zatem w jak niebezpiecznych czasach obecnie żyjemy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl